

Sygn. akt II Ca 524/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Alicja Chrzan SO Małgorzata Mróz

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku G. W.

przy udziale M. W. i Z. M.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. akt I Ns 1102/10

postanawia:

I oddalić apelację;

II oddalić wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 524/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem stwierdzono nabycie spadku przez wnioskodawczynię, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny:

J. D. zmarła w dniu 05 grudnia 2010 r w W. gdzie stale ostatnio zamieszkiwała . W chwili śmierci była wdową, bowiem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w sprawie I Ns 587/ 12 w dniu 10 września 2013 r. wydał postanowienie, w którym uznał męża spadkodawczynie I. D. za zmarłego w dniu 31 grudnia 1969 r. o godz. 24.00. Spadkodawczynie miała jedną córkę, a to wnioskodawczynię, innych dzieci naturalnych i przysposobionych nie miała. Spadkodawczynie w dniu 04 grudnia 2010 r. poprosiła swoją wnuczkę, która z nią mieszkała, G. W., aby ta przyprowadziła do jej pokoju gości przebywających tego dnia w domu, to jest siostrę M. W. - M. S. i jej męża S., a także E. Z. i T. Z. . W ich już obecności spadkodawczynie mówiła ogólnie , że źle się czuje i niedługo umrze i chciałaby ,żeby wszystko co ma, przypadło G. i jej mężowi, bo tylko oni z nią mieszkali i się nią opiekowali . Nikt ze świadków nie był świadomym tego , że to jest ostatnia wola, bowiem w srode spadkodawczynie była umówiona z notariuszem, a spotkanie trwało ok. 20 minut.

W dniu 05 grudnia 2010 r spadkodawczynie trafiła do szpitala . Na oddział została przyjęta w stanie ciężkim bez kontaktu logicznego . Pomimo zastosowania natychmiastowego leczenia nie uzyskano poprawy wydolności serca

i nerek . O godz 20.30 stwierdzono zgon w przebiegu następstw zawału mięśnia sercowego .Spadkodawczyni w chwili śmierci miała 91 lat i chorowała na niewydolność serca oraz przewlekłą zdekompresowaną , miażdżycę naczyń uogólnioną .W szpitalu odwiedziła ją córka Z. M. z córkami B. G. i M. M., wtedy też spadkodawczyni miała powiedzieć do córki ,że zostawia jej wszystko , żeby nie zmarnowała małego .

Córki Z. M. - B. G. i M. M. miały dobry kontakt z babcią, w miarę często ją odwiedzały, myły ją, a także zabierały pościel do prania. Babcia wtedy mówiła ,że nie jest do końca zadowolona z opieki. Wnioskodawczyni nie lubiła też męża uczestniczki ,bo za wszystko żądał pieniędzy . Z tego między innymi powodu nie chciała go zameldować . J. D. była osobą samodzielną, jeszcze w listopadzie sama wychodziła do ogródka i siadała na ławce . W czasie wakacji, kiedy wnioskodawczyni z mężem i dziećmi wyjeżdżała na wakacje, zostawała sama w domu . Córka Z. M. odwiedzała mamę ,ale bardzo rzadko i najczęściej jak wnioskodawczyni nie było w domu, bo była z nią skonfliktowana .

Po śmierci spadkodawczyni, po uzyskaniu porady prawnej, wnioskodawczyni poprosiła uczestników spotkania, by spisali co powiedziała babcia,a treść spisała M. S.

Po śmierci w dniu 10 grudnia 2010 r. wnioskodawczyni zaproponowała Z. M. najpierw kwotę 12.000 zł za to,że rzeknie się praw do spadku, a następnie 80.000 zł, jak uzyska kredyt . Z. M. nie zgodziła się na tę propozycję

Zgodnie z art. 941 kc rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament .

Zgodnie z art. 952 §1 k.c., jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (art. 952 §2 k.c.). W wypadku, gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (art. 952 § 3 k.c.)

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zostały zachowane formalnoprawne przesłanki ważności testamentu ustnego odnoszące się do liczby świadków testowania na pewno w stosunku do M. W. - powołany wyżej art. 952 § 1 k.c. wymaga bowiem jednoczesnej obecności przy akcie testowania co najmniej trzech świadków, natomiast zgodnie z art. 957 § 1 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie tym została przewidziana jakakolwiek korzyść, a ponadto nie mogą być świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Ze zgodnych zeznań świadków i okoliczności sprawy wynika, że z wymienionych wyżej osób dwie podlegały wyłączeniu z mocy powołanego wyżej przepisu, tj. M. S. , która jest siostrą powołanego do spadku M. W. , oraz jej mąż S. S. , pozostałe natomiast osoby nie zaliczają się do katalogu osób wymienionych w art. 957 § 1 k.c., bowiem E. Z. i T. Z. są osobami obcymi dla spadkobierców , Zgodnie z art. 61 (7) i 61 (8) k.r.o. pokrewieństwo wynika z więzów biologicznych, a powinowactwo to stosunek wynikający z małżeństwa, a zatem zarówno M. S. w świetle powyższej definicji, jest krewną i powinowatą spadkobierców G. W. i M. W. , S. S. jest zaś osobą obcą wobec G. W. Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż przy spotkaniu w dniu 04 grudnia 2010 r . jednocześnie obecnych było czterech świadków – przy wymaganej liczbie trzech świadków – a zatem, zdaniem Sądu, spełnione zostały przesłanki ważności testamentu ustnego odnoszące się do liczby świadków testowania tylko w stosunku do G. W. (wyłączając M. S.), zaś nie jest spełniony warunek jeżeli chodzi o M. W., bowiem co do niego obecnych było dwóch świadków . Art 957 § 2. stanowi ,że jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

W przedmiotowej sprawie zatem w świetle cytowanego wyżej przepisu i w świetle okoliczności sprawy, a zwłaszcza tego, że spadkodawczyni była przede wszystkim babcią G. W., z którą mieszkała od lat, można z pewnością stwierdzić, że J. D. powołała by do całości spadku swoją wnuczkę. Tym bardziej, że jak zgodnie zeznali świadkowie B. G. i M. M., M. W. nie był lubiany przez spadkodawczynię, co koresponduje z faktem, że nie zameldowała go w mieszkaniu. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że spisania „ostatniej woli” spadkodawczyni dokonała M. S., a zatem osoba, która nie mogła być świadkiem testamentu ze względu na pokrewieństwo i powinowactwo ze spadkobiercami. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.12.2005 r. sygn. akt II CSK 8/05 (Lex nr 604125) wyraźnie bowiem wskazał, że pojęcie „osoba trzecia”, w rozumieniu art. 952 § 2 k.c. nie obejmuje zakresem tego terminu osób zainteresowanych treścią rozrządzeń spadkodawcy; krąg tych osób wyznacza, stosowany w drodze analogii, ze względu na podobieństwo sytuacji osoby sporządzającej pismo stwierdzające treść testamentu ustnego z sytuacją świadka testamentu, art. 957 k.c. Osoba, dla której w testamencie została przeznaczona jakakolwiek korzyść, jej małżonek, krewny lub powinowaty pierwszego i drugiego stopnia oraz osoba pozostająca z nią w stosunku przysposobienia, nie tylko zatem nie może być świadkiem testamentu, ale i nie może spisać ze skutkiem prawnym treści testamentu ustnego. W świetle takiego zapatrywania Sądu Najwyższego, które sąd rozpoznający sprawę w pełni podziela, stwierdzenie treści testamentu ustnego przez siostrę i szwagierkę spadkobierców nie mogło być uznane za zgodne z art. 952 § 2 k.c. Wobec nie stwierdzenia treści testamentu ustnego J. D. w wymagany sposób, testament ten nie mógł wywrzeć skutków prawnych i stanowić podstawy dziedziczenia przez G. W..

Jeżeli pismo stwierdzające treść testamentu ustnego nie odpowiada wymogom ustawy ustalenie, jakie rozrządzenie zawarł spadkodawca w swoim ustnym oświadczeniu dopuszczalne jest wyłącznie na podstawie zgodnych zeznań świadków (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z 16.07.2003 r. V CKN 434/01 OSNC 2004/10/158, Biuletyn SN 2004 z.1 poz.10).

W przedmiotowej sprawie termin stwierdzenia treści testamentu ustnego został zachowany, bowiem świadkowie testamentu ustnego przesłuchani zostali na rozprawie w dniu 25 stycznia 2011 r. spadek zaś otworzył się w dniu 05 grudnia 2010 r..

Treść przesłuchania wnioskodawczyni G. W. oraz zeznań świadków M. W., E. Z., T. Z., M. S. i S. S., nie wykazuje takich rozbieżności, które pozwalałyby na zakwestionowanie samego faktu spotkania świadków i spadkodawczyni J. D. z udziałem wnioskodawczyni i jej męża w dniu 04 grudnia 2010 r. w godzinach południowych w domu spadkodawczyni. Świadkowie i wnioskodawca w miarę spójnie podają przyczyny spotkania – wspólne wędzenie wyrobów, przypadkowość wizyty, wygląd pokoju, usadzenie poszczególnych osób, przybliżony temat rozmowy, podawanych napojów, ubioru spadkodawcy.

Zarówno jednak z zeznań wnioskodawczyni, jak w szczególności z zeznań świadków wynika, że w momencie spotkania ani też w okresie go poprzedzającym nie istniały takie symptomy, które naprowadzałyby na uzasadnione obawy co do stanu zagrażającego zgonem. Spadkodawczyni od kilku dni miała infekcję dróg oddechowych. Wnioskodawczyni wskazywała, że dzień wcześniej był u niej lekarz. Nie zlecono specjalistycznych badań, ani nie zabrano jej do szpitala. Z treści zeznań wynika, że także w dniu 04 grudnia 2010 r. samopoczucie spadkodawczyni – wprawdzie gorsze – nie było tak poważne, aby u wnioskodawczyni bądź u świadków powstała jakaś obawa co do zagrożenia stanu zdrowia spadkodawczyni. Należy wskazać, że spadkodawczyni w chwili śmierci miała 91 lat a zatem już ze względu na sam wiek można było zakładać, że jej samopoczucie jest co najmniej zmienne i nie najlepsze. Z zeznań świadków ewidentnie także wynika, że żaden z nich nie opuścił pomieszczenia ze świadomością i przekonaniem co do doniosłości wypowiedzi spadkodawczyni a zwłaszcza roli, jaką mieli i mają pełnić, w tym konieczności przyszłego zaświadczenia o wyrażeniu woli spadkowej czy też jej spisania. Przeciwnie, M. S. o konieczności spisania oświadczenia dowiedziała się od G. W., która taką wiedzę powzięła po konsultacji prawniczej. Nadto wszyscy świadkowie zeznali, że wiedzieli o tym, że w śróde ma być u spadkodawczyni notariusz. Niezbędnym warunkiem istnienia testamentu ustnego jest - poza życzeniem spadkodawcy złożenia oświadczenia ostatniej woli, także fakt obecności osób, do których spadkodawca kieruje swoje oświadczenie, które są obecne przy jego składaniu z woli spadkodawcy i są świadome swojej roli, rozumieją treść tej woli i są gotowe do jej spełnienia. Świadomość i wola testowania po stronie

spadkodawcy oraz świadomość pełnienia roli świadka sporządzenia testamentu wyznacza skoncentrowanie uwagi przez czas oświadczenia woli przez spadkodawcę, odbieraniu i utrwaleniu w pamięci treści tego oświadczenia, i choć osoba taka nie musi być specjalnie przywołana, a może być to także osoba, która z innej przyczyny czy też przypadkowo znalazła się w obecności spadkodawcy, to musi być ona świadkiem z woli spadkodawcy, który wobec niej wyraża treść swojego rozporządzenia i być świadomą takiej roli (porównaj także poglądy wyrażone w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., sygn. II CSK 379/10, LEX nr 784916, z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. III CSK 317/09, LEX nr 611828, z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. IV CSK 404/09, LEX nr 678020, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. I CSK 136/07, LEX nr 291771, które Sąd orzekający podziela). W ocenie Sądu świadkowie zbyt zgodnie zeznawali co powiedziała spadkodawczyni odnośnie swojej ostatniej woli ,używając nawet tych samych słów ,co czyni ich zeznania mało wiarygodnymi, a jednocześnie co do wydziedziczenia uczestniczki Z. M., nie byli w stanie jednolicie stwierdzić, co mówiła . Świadek Z. wprost powiedział ,że J. D. użyła słowa wydziedzicza, zaś S. S. nie pamiętał co w tym względzie mówiła spadkodawczyni ,a jedynie ,że mówiła, że nie chce ,żeby jej córka cokolwiek dostała , również E. Z. nie zapamiętała, czy spadkodawczyni użyła słowa wydziedziczam . Świadek M. S., choć nie mogła być świadkiem testamentu, to jednak była świadkiem zdarzenia, stwierdziła ,że spadkodawczyni chciała ,żeby córka nic nie otrzymała W ocenie Sądu po pierwsze spadkodawczyni miała 91 lat i doświadczenie życiowe wskazuje ,że wątpliwym jest, by posługiwała się takim pojęciem jak wydziedziczenie, poza tym, gdyby istotnie powiedziała ,że wydziedzicza, wobec tego ,że wyraz ten nie jest używany powszechnie w codziennej mowie, został by zapamiętany przez wszystkich świadków . Zgodność zeznań świadków w odniesieniu do treści testamentu ustnego jest traktowana rygorystycznie . Uznaje się jednoznacznie ,że skoro testament sporządzono ustnie , konieczne jest ,by jego treść była niewątpliwa , a dla ustalenia tej niewątpliwej treści wymagane jest ,by zeznania w tej mierze były zgodne (por między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1974 r III CRN 5/74 ,OSNC z 1975 r z.3 poz.42) . W przedmiotowej sprawie z pozoru zgodnie zeznania świadków różnią się w szczegółach takich jak wydziedziczenie . Sąd akceptuje w pełni tezę Sądu Najwyższego wyrażoną w postanowieniu z 15.04.2005 r I CK 805/04 (LeX nr 603153) ,że niesporządzenie pisma o którym mowa w art. 952par 2 kc, nie jest równoznaczne z nieważnością czy bezskutecznością testamentu ustnego . Możliwe jest bowiem w braku takiego pisma , ustalenie treści dokonanych rozporządzeń na podstawie zgodnych zeznań świadków . Co do zasady jednak muszą to być zeznania wszystkich świadków , obecnych przy ustnym oświadczeniu woli przez testatora , a także zgodność musi dotyczyć całej treści testamentu . Zbieżne zatem zeznania świadków co do tego ,że spadkodawczyni chciała powołać do spadku wnioskodawczynię i jej męża są jednocześnie rozbieżne, a zatem niewiarygodne co do wydziedziczenia Z. M. .Niezależnie zatem od tego, czy J. D. sporządziła w dniu 04 grudnia 2010 r . ważny testament ustny , jego treść nie została zgodnie z prawem stwierdzona , treść testamentu nie została także ustalona na podstawie zeznań świadków z uwagi na rozbieżności odnoszące się do treści dokonanych rozrządzeń . Nie bez znaczenia dla sprawy pozostaje okoliczność ,że jak zeznała siostra G. W. ,B. G., po śmierci babci spadkodawczyni zaproponowała spłatę uczestnice postępowania, czemu zresztą nie zaprzeczyła będąc przesłuchiwana . Skoro była obecna przy spotkaniu z babcią, gdyby istotnie ta wydziedziczyła córkę , zapewne żadne propozycje pieniężne nie padły by z jej strony skoro jest skonfliktowana zarówno z matką, jak i siostrami . Oceniając ustalone i opisane okoliczności zdarzenia nie można także pominąć wątpliwości do kwestii istnienia obawy rychłej śmierci w kontekście woli testowania przez spadkodawcę, w sytuacji braku rozeznania co do rzeczywistego stanu zdrowia spadkodawcy na dzień 04 grudnia 2010 r., braku symptomów wskazujących na nagle niespodziewane pogorszenie stanu zdrowia, braku diagnozy na tę chwilę choroby zagrażającej zdrowiu, tak w świadomości spadkodawcy, jak i uczestników spotkania. Nie wykluczając możliwości istnienia takiego przekonania w sensie subiektywnym, indywidualnych przeczuć spadkodawcy, musiałoby ono znaleźć pewne uwarunkowanie w rzeczywistych zdarzeniach, zagrażających bezpośrednio zdrowiu, do których w dniu 04 grudnia 2010 r. w godzinach południowych jeszcze nie doszło .Należy bowiem przypomnieć ,że przyczoną zgonu był zawał serca . Dla oceny ważności sporządzonego testamentu ustnego nie jest decydująca okoliczność, czy śmierć spadkodawcy rzeczywiście nastąpiła w krótkim czasie po sporządzeniu testamentu. Ocenie powinna, zatem podlegać możliwość śmierci spadkodawcy, ale analizowana przez pryzmat jego wcześniejszego stanu zdrowia. W świetle dotychczasowego stanu zdrowia i samopoczucia spadkodawczyni , stan istniejący w chwili wypowiedzania ostatniej woli, powinien być znacznie gorszy niż dotychczas, aby pozwolić na przyjęcie, że zbliża się śmierć spadkodawcy. Innymi słowy, powinien zachodzić taki stan faktyczny, w którym stan spadkodawcy jest taki, że różni się od dotychczasowego, i uzasadnia przyjęcie, że z jego powodu spadkodawca nie zdąży wyrazić ostatniej woli w inny sposób.

Jest to niemal najistotniejsze, zważywszy na szczególną formę testamentu ustanego – czyli wyjątku od zasady. W ocenie Sądu w świetle wskazanych rozważań w dniu 04 grudnia 2012 r. nie istniała również obawa rychłej śmierci J. D. . Zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2). Oznacza to, iż dziedziczenie ustawowe następuje wówczas, gdy zostanie wyłączone dziedziczenie testamentowe. Te zaś wyłączone jest wówczas, gdy przedłożony testament okaże się nieważny (lub bezskuteczny), bądź gdy testament zostanie odwołany, a przy tym nie zastąpiony nowym, jak również gdy spadkodawca nie sporządził w ogóle testamentu. Zgodnie art. 931 par 1 kc w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek dziedziczą oni w częściach równych. Skoro J. D. w chwili śmierci była wdową to jedynym spadkobiercą stała się jej córka Z. M. ,która dziedziczy spadek w całości .

W apelacji wnioskodawczyni zarzuciła : 1. naruszenie art. 952 § 1 kc przez niezastosowanie normy zawartej w tym przepisie i błędne przyjęcie, że nie zostały spełnione przesłanki ważności testamentu ustnego w postaci wystąpienia obawy rychłej śmierci oraz wymaganej liczby świadków koniecznych do uznania ważności testamentu szczególnego;

2. naruszenie art. 965 kc przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy okoliczności faktyczne pozwalały na zastosowanie normy zawartej w tym artykule i stwierdzenie, że cały spadek , na podstawie testamentu, przy uwzględnieniu zasady przyrostu, nabyła wnioskodawczyni, o ile spadkobranie przez jej męża jest wyłączone;

3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że w dniu 10 grudnia 2010 r. wnioskodawczyni proponowała uczestniczce różne kwoty z tytułu zrzeczenia się praw do spadku, gdy w istocie proponowała zapłatę zachowku.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku ewentualnie o przyjęcie, że spadek nabyła wnioskodawczyni w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje : Apelacja nie podlega uwzględnieniu, a podniesione w niej zarzuty nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Przyjmując ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną tego materiału dowodowego oraz wyciągnięte z tej oceny wnioski, co zwalnia z konieczności ponownego przytaczania szeregu powołanych już wcześniej trafnych argumentów.

Tylko dodatkowo odnośnie zarzutów podniesionych w apelacji należy wskazać na następujące kwestie :

- przepis art. 952 § 1 kc reguluje szczególną formę testamentu, dla dochowania której powinna być spełniona chociaż jedna z rozdzielnie określonych w nim przesłanek – obawa rychłej śmierci albo zaistnienie szczególnych okoliczności utrudniających dochowanie zwykłej formy testamentu; -odnośnie przesłanki obawy rychłej śmierci w orzecznictwie przeważa stanowisko, że to przekonanie spadkodawcy może uzasadniać każda przyczyna / zły stan zdrowia, podeszły wiek, znajdowanie się w sytuacji zagrażającej bezpośrednio życiu /, która w świetle aktualnej wiedzy i doświadczenia życiowego , może spowodować bliską śmierć, przy czym subiektywne odczucia powinny być usprawiedliwione obiektywnymi okolicznościami; dopiero bowiem objęcie samodzielną przesłanką obawy rychłej śmierci elementów obiektywnych, pozwala ocenić, czy w konkretnej sytuacji sporządzenie testamentu ustnego było uzasadnione, ponieważ nie można o istnieniu obawy rychłej śmierci wnioskować z faktu sporządzenia testamentu w tej formie; - z kolei okoliczności uniemożliwiające lub bardzo utrudniające dochowanie zwykłej formy testamentu nie zostały w art. 952 § 1 kc skonkretyzowane, dlatego przyjmuje się , że obejmują one zarówno zdarzenia nadzwyczajne, jak i wywołane przyczynami odnoszącymi się do osoby tetatora, które uzasadniają trudną do pokonania przeszkodę; chodzi zatem również o takie sytuacje, w których ze względu na stan fizyczny, psychiczny, stopień rozeznania i umiejętności w odniesieniu do pisma i formułowania tekstu oraz skorzystania z usług właściwych podmiotów, nie ma podstaw do przyjęcia, że zostanie dochowana zwykła forma testamentu; jednak żadna z tych sytuacji nie zachodziła w okolicznościach sprawy, a gdyby spadkodawczyni istotnie chciała sporządzić testament – to - oczywiście przy pomocy wnioskodawczyni i jej męża – z pewnością by to uczyniła; tylko na marginesie należy zauważyć, że wnioskodawczyni dopiero po uzyskaniu porady prawnej podjęła stosowne działania dla ustalenia treści testamentu

ustnego, co wskazywałoby, że do tej chwili nie traktowała słów spadkodawczyni – jeżeli istotnie padły - jako rozrządzenia testamentowego;

- także okoliczności niniejszej sprawy nie wskazywały, aby w okresie wcześniejszym oraz w chwili spotkania istniały symptomy wskazujące na obawy co do stanu zdrowia spadkodawczyni zagrażającego zgonem, co potwierdzają zgodne w tym zakresie zeznania uczestników oraz wszystkich świadków; z kolei stan zdrowia spadkodawczyni w chwili testowania – mając na uwadze jej wiek / 91 lat / - nie różnił się od tego stanu z ostatniego okresu czasu, co prowadziło do wniosku, że ani nie istniała obawa rychłej śmierci, spadkodawczyni ani nie wystąpiły żadne okoliczności uniemożliwiające lub bardzo utrudniające dochowanie zwykłej formy testamentu;

- uwagi te zatem prowadziły do podzielenia trafnego stanowiska sądu pierwszej instancji, że nie wystąpiła żadna z sytuacji określonych w ustawie / art. 952 § 1 kc / , przewidujących możliwość sporządzenia testamentu ustnego, co prowadziło do stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy; -dlatego też nie ma potrzeby zajmowania stanowiska odnośnie dalszych uwag apelacji, odnoszących się do naruszenia przepisu art. 965 kc , jak również sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, jako nie mających znaczenia dla oceny zaistniałej sytuacji.

Z tych przyczyn apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona / art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc/, natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520§ 1 kpc w zw.

z art. 391§ 1 kpc.